

POSTANOWIENIE

Dnia 24 marca 2021 r.

Sąd Najwyższy w składzie:

SSN Bohdan Bieniek

w sprawie z odwołania D. H.
od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych Oddziału w S.
z udziałem M. spółki z ograniczoną odpowiedzialnością w W.
o odpowiedzialność za składki,
na posiedzeniu niejawnym w Izbie Pracy i Ubezpieczeń Społecznych w dniu 24
marca 2021 r.,
na skutek skargi kasacyjnej odwołującego się od wyroku Sądu Apelacyjnego w (...)
z dnia 3 października 2019 r., sygn. akt III AUa (...),

- 1. odmawia przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania,**
- 2. zasądza od skarżącego na rzecz organu rentowego kwotę
5.400 (pięć tysięcy czterysta) zł tytułem zwrotu kosztów
zastępstwa procesowego w postępowaniu kasacyjnym.**

UZASADNIENIE

Sąd Apelacyjny w (...), wyrokiem z dnia 3 października 2019 r., oddalił apelację D. H. od wyroku Sądu Okręgowego w S., z dnia 12 lutego 2019 r., mocą którego oddalono odwołanie ubezpieczonego od decyzji Zakładu Ubezpieczeń Społecznych, Oddział w S. z dnia 30 sierpnia 2017 r., stwierdzającej, że odwołujący się jako były członek zarządu M. Sp. z o.o. w W. odpowiada solidarnie całym swoim majątkiem ze spółką za jej zobowiązania z tytułu składek na Fundusz Ubezpieczeń Społecznych, ubezpieczenie zdrowotne oraz Fundusz Pracy i Fundusz

Gwarantowanych Świadczeń Pracowniczych za okres od czerwca 2012 r. do stycznia 2015 r.

W sprawie ustalono, że odwołujący się był (od 2009 r.) jedynym członkiem zarządu Spółki, w stosunku do której było prowadzone postępowanie egzekucyjne (zbieg egzekucji sądowej i administracyjnej) między innymi z uwagi na zaległości w opłacaniu składek. Z uwagi na bezskuteczność egzekucji postępowanie zostało umorzone.

W ocenie Sądu Apelacyjnego odwołujący się nie wykazał przesłanek zwalniających go z odpowiedzialności. Po pierwsze, nie zgodził się z zarzutem procesowym (pominięcie dowodu z zeznań świadka) w odniesieniu do kaucji gwarancyjnej i dodatkowo podniósł, że sąd nie ma obowiązku za stronę poszukiwać danych pozwalających na wezwanie świadka, zwłaszcza w ramach kontradyktoryjnego procesu. Po drugie, nie ma w sprawie podstaw do przyjęcia przesłanek z art. 116 ustawy z dnia 29 sierpnia 1997 r. Ordynacja podatkowa (jednolity tekst: Dz.U. z 2020 r., poz. 1325) zwalniających członka zarządu z odpowiedzialności za dług Spółki, w szczególności nie wskazano mienia, z którego egzekucja umożliwi zaspokojenie zobowiązań w znacznej części. Cech tych nie spełniają kaucje gwarancyjne z uwagi na ich niską wartość względem zadłużenia.

Skargę kasacyjną od wyroku Sądu Apelacyjnego wywiódł pełnomocnik odwołującego się, zaskarżając wyrok w całości. We wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania wskazał, że jest ona oczywiście uzasadniona, bowiem wskazane w podstawach kasacyjnych zarzuty jednoznacznie prowadzą do takiego wniosku.

W uzasadnieniu wniosku o przyjęcie skargi kasacyjnej do rozpoznania skarżący powołał się na błędną wykładnię prawa materialnego, to jest art. 119 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych oraz podniósł naruszenia art. 205¹² § 2, art. 227 i 235² § 1 i 2 k.p.c.

Tym samym Sąd Apelacyjny w (...) w sposób niedopuszczalny nie dokonał właściwej oceny stanu faktycznego sprawy oraz dokonał błędnej wykładni przepisów dotyczących subsydiarnej odpowiedzialności odwołującego się.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Oczywista zasadność skargi kasacyjnej sprowadza się do wykazania kwalifikowanej postaci naruszenia przepisów prawa materialnego lub procesowego, polegającej na jego oczywistości widocznej *prima facie*, przy wykorzystaniu podstawowej wiedzy prawniczej, bez potrzeby wchodzenia w szczegóły czy dokonywania pogłębionej analizy wchodzących w grę przepisów i doszukiwania się ich znaczenia. W judykaturze podkreśla się, że przesłanką przyjęcia skargi kasacyjnej do rozpoznania nie jest oczywiste naruszenie konkretnego przepisu prawa, lecz sytuacja, w której naruszenie to spowodowało wydanie oczywiście nieprawidłowego orzeczenia. Sam zarzut naruszenia (nawet oczywistego) określonego przepisu (przepisów) nie prowadzi wprost do oceny, że skarga kasacyjna jest oczywiście uzasadniona (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 stycznia 2003 r., I PK 227/02, OSNP 2004 nr 13, poz. 230).

Skarżący tak rozumianych podstaw nie tylko nie wskazał, lecz dodatkowo uszło jego uwadze, że na etapie „przedsądu” nie są badane podstawy kasacyjne. Zatem odwołanie się do tego fragmentu skargi kasacyjnej we wniosku o przyjęcie jej do rozpoznania nie jest poprawne. Z uzasadnienia wniosku o przyjęcie skargi do rozpoznania można wywnioskować, że wadliwość rozstrzygnięcia Sądu Apelacyjnego wynika z naruszenia art. 119 § 1 Ordynacji podatkowej w związku z art. 31 i 32 ustawy o systemie ubezpieczeń społecznych. W ten zestaw przepisów wkradła się pewnie oczywista omyłka pisarska, bo art. 119 § 1 Ordynacji podatkowej nie stanowił podstawy rozstrzygnięcia (i nie mógł). Chodzi pewnie o naruszenie art. 116 § 1 tej ustawy. Rzecz w tym, że ten przepis składa się także z punktów i liter, co ucieka z pola widzenia skargi kasacyjnej, a na pewno nie wzmacnia przekazu o oczywistej jej zasadności. Kwestia wskazania mienia, z którego mogłoby dojść do zaspokojenia wierzyciela, była analizowana przez Sąd drugiej instancji. Akcentowano zwłaszcza aspekty związane z wysokością spornej kaucji gwarancyjnej. Relację między potencjalnym mieniem a wartością zadłużenia wyjaśnił już Sąd Najwyższy w wyroku z dnia 17 kwietnia 2018 r., II UK 56/17 (OSNP 2018 nr 12, poz. 161). Tym samym na tym polu nie realizuje się podstawa z art. 398⁹ § 1 pkt 4 k.p.c.

W odniesieniu do naruszenia prawa procesowego (art. 205¹² § 2, art. 227 i 235² § 1 i 2 k.p.c.) należy zauważyć, że wskazano przepisy dotyczące

procedowania przez sąd pierwszej instancji, tymczasem skarga kasacyjna – co oczywiste – służy od orzeczenia sądu drugiej instancji, a zatem na tym etapie procedowania winny lokować się fundamentalne wady orzeczenia. W przepisach k.p.c. znajdują się ramy, w granicach których porusza się sąd odwoławczy (na przykład art. 381 i 382 k.p.c.). Jeżeli więc uchybi wskazanym tam obowiązkom, to w przypadku powołania się na oczywistą zasadność skargi kasacyjnej należy je uwzględnić przy formułowaniu stosownej podstawy postępowania kasacyjnego. Jest to przecież postępowanie sformalizowane, wymagające podniesionego progu profesjonalizmu i polegające na rozpoznaniu skargi kasacyjnej a nie sprawy *ab initio*. Marginalnie trzeba też zauważyć, że zaskarżony wyrok został wydany w dniu 3 października 2019 r., zaś art. 205¹² § 2 k.p.c. został dodany do procedury cywilnej ustawą z dnia 4 lipca 2019 r. o zmianie ustawy - Kodeks postępowania cywilnego oraz niektórych innych ustaw (Dz.U. z 2019 r., poz. 1469 – art. 1 pkt 71) z mocą obowiązującą od dnia 7 listopada 2019 r. Tą samą ustawą znowelizowano art. 235² § 1 i 2 k.p.c. Niezależnie od tych mankamentów, których skarga kasacyjna nie wyjaśnia, trudno wstępnie zgodzić się z tezą, że oczywiste naruszenie przepisu prawa procesowego, zawierającego kilka jednostek redakcyjnych może być naruszone *in gremio*.

W końcu zaskarżone orzeczenia w żaden sposób nie prowadzi do wniosku, że doszło do wydania oczywiście niesprawiedliwego wyroku. Rozkład ciężaru dowodu w sprawie odpowiedzialności członka zarządu na składki jest oczywisty i dane reguły nie zostały naruszone, podobnie jak bezspornie wskazano na pozytywne przesłanki odpowiedzialności.

Z tych przyczyn Sąd Najwyższy orzekł z mocy art. 398⁹ § 2 k.p.c. O kosztach procesu orzeczono w myśl art. 398²¹ w związku z art. 108 § 1 k.p.c.